

Sygnatura akt II Ca 498/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Joanna Czernecka
Sędziowie:	SO Jarosław Tyrpa (sprawozdawca) SO Krystyna Dobrowolska

Protokolant: Bartosz Piątek

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2018 r. w Krakowie

na rozprawie

sprawy z powództwa T. B. (1)

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia
w Krakowie z dnia 18 października 2017 r., sygnatura akt I C 1626/16/S

1. oddała apelację;
2. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania odwoławczego;
3. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie na rzecz adwokata P. Ś. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) brutto tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu odwoławczym

SSO Jarosław Tyrpa SSO Joanna Czernecka SSO Krystyna Dobrowolska

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 4 lipca 2018 roku

Powód T. B. (1) domagał się ustalenia, że z dniem 24 czerwca 2010 r. wstąpił w stosunek najmu lokalu mieszkalnego, należącego do Gminy Miejskiej K., położonego przy ul. (...) w K. w miejsce swojej matki. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 22 marca 1966 r. z mocy decyzji o przydziale mieszkania nr (...), wydanej przez Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej (...), jego matka, W. B. (1), stała się najemczynią przedmiotowego lokalu. Matka powoda zmarła jako

wdowa w dniu 24 czerwca 2010 r. Lokal nr (...) przy ul. (...) w K. jest domem rodzinnym powoda. Mieszka w nim od chwili urodzenia, w tym także w chwili śmierci matki. Tym samym z dniem 24 czerwca 2010 r. wstąpił on w stosunek najmu lokalu nr (...) przy ul. (...) w K..

Strona pozwana Gmina Miejska K. wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów, kwestionując okoliczność miejsca zamieszkania powoda w chwili śmierci najemcy W. K..

Wyrokiem z dnia 18 października 2017 r. Sąd Rejonowy dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie oddalił powództwo (pkt I); odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu (pkt II) i przyznał od Skarbu Państwa - Sądowi Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia w Krakowie na rzecz adwokata P. Ś. kwotę 2.952 zł w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu (pkt III).

Wyrok ten zapadł w oparciu o następujące ustalenia faktyczne.

Właściciele lokali położonych w nieruchomości przy ul. (...) tworzą wspólnotę mieszkaniową. Lokal nr (...) stanowi mieszkaniowy zasób Gminy Miejskiej K.. W. K. (nazwisko panieńskie: B.) była najemcą lokalu przy ul. (...) w K.. Zmarła w dniu 24 czerwca 2010 r. Powód T. B. (1) jest synem W. K..

W lokalu nr (...) przy ul. (...) w K., matka powoda, W. K., zamieszkiwała do chwili śmierci, tj. do dnia 24 czerwca 2010 r. Kilka lat przed jej śmiercią do lokalu wprowadził się jej syn, a brat powoda W. B. (2). W dniu 2 listopada 2010 r. Urząd Miasta K. wydał skierowanie do zawarcia umowy najmu lokalu przy ul. (...) dla W. B. (2). W dniu 15 grudnia 2010 r. pomiędzy Gminą Miejską K. a W. B. (2) został zawarty aneks do umowy najmu lokalu mieszkalnego zawartej w dniu 22 marca 1966 r.

W. B. (2) zajmował przedmiotowy lokal do chwili swojej śmierci. T. B. (2) mieszkał przy ul. (...) w K. od 6 roku życia. Po zawarciu związku małżeńskiego zamieszkał u żony na osiedlu (...) w K., jednakże zameldowany był nadal pod adresem przy ul. (...). Powód posiadał swoje rzeczy osobiste zarówno w jednym, jak i drugim lokalu. Za życia matki posiadał klucze do mieszkania przy ul. (...), odwiedzał ją. Po śmierci matki, brat powoda W. B. (2) nie wpuszczał go do przedmiotowego mieszkania. Powód żył dobrze z żoną. Nie mieli dzieci. Żona zapisała mieszkanie przy os. (...) swojej córce, pochodzącej z pierwszego jej małżeństwa. Po śmierci brata powód przywiózł wszystkie swoje rzeczy z mieszkania przy os. (...) do lokalu przy ul. (...) i tam zamieszkał.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, albowiem ich autentyczność i treść nie była kwestionowana przez strony, a Sąd nie dopatrzył się powodów by czynić to z urzędu. Zdaniem Sądu dla ustalenia stanu faktycznego kluczowe okazały się zeznania świadków – sąsiadów powoda, a wcześniej jego matki, których pozycja w procesie była całkowicie bezstronna.

W oparciu o tak ustalony i oceniony stan faktyczny Sąd Rejonowy przywołał treść art. 189 k.p.c. i art. 691 k.c., wskazując, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie albowiem powód nie wykazał, by zamieszkiwał z najemczynią aż do chwili jej śmierci. Z zeznań samego powoda wynikało, że był żonaty, zamieszkał i mieszkał przez wiele lat, w tym w dacie śmierci matki, w mieszkaniu żony na os. (...) w K.. Jak zeznał „żyli z żoną dobrze”. Twierdzenia, w przedmiocie problemów istniejących w małżeństwie powoda związanych z jego uzależnienie od alkoholu, zdaniem Sądu nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym zebranym w toku postępowania. W szczególności sam powód w swoich zeznaniach nie wskazywał na jakiegokolwiek problemy z tym związane. Podzielił przy tym Sąd stanowisko strony pozwanej, że gdyby takie problemy w związku małżeńskim istniały, to nic nie stało na przeszkodzie, aby powód zeznawał na takie okoliczności. Tymczasem powód w swoich zeznaniach zaprzeczył tym twierdzeniom, kategorycznie stwierdzając „z żoną żyliśmy dobrze”. W opinii Sądu zaprezentowany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że w chwili śmierci najemczyni powód nie zamieszkiwał wraz z nią w lokalu nr (...) przy ul. (...) w K.. Sam fakt zameldowania w świetle okoliczności przedstawionych powyżej jest nie wystarczający dla przyjęcia spełnienia przesłanki „wspólnego zamieszkiwania” w rozumieniu art. 691 k.c. Dlatego też Sąd powództwo oddalił.

Orzeczenie o kosztach procesu Sąd oparł zaś na treści art. 102 k.p.c., uwzględniając charakter sprawy i trudną sytuację życiową powoda. W przypadku kosztów zastępstwa pełnomocnika powoda z urzędu Sąd ustalił je przy przyjęciu stawek z § 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, powiększone o należny podatek VAT.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżył go w całości, zarzucając mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego sprawy, a w szczególności zeznań J. T., A. Z. oraz powoda, sprowadzającą się do przyjęcia, że charakter pobytu T. B. (1) w spornym lokalu nie polegał na stałym zamieszkiwaniu w nim w chwili śmierci W. K.. Podnosząc powyższe uchybienia, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych oraz o przyznanie od Skarbu Państwa na rzecz pełnomocnika powoda z urzędu kosztów zastępstwa w postępowaniu apelacyjnym

Uzasadniając swoje stanowisko skarżący podniósł, że jego zdaniem nie może zostać uznana za poprawną interpretacja zeznań powoda, zgodnie z którą przebywanie przez niego wraz z żoną w jej mieszkaniu na os. (...) miało charakter stałego zamieszkiwania, które wykluczało stałe zamieszkiwanie przy ul. (...). Jak bowiem wynikało z uważnej analizy zeznań powoda – zamieszkiwał w spornym lokalu po śmierci swojego brata W. B. (2), i wtedy to przeniósł do lokalu resztę swoich rzeczy. Z zeznań powoda nie wynika - wbrew ocenie Sądu I instancji - że dopiero wtedy wprowadził się do spornego mieszkania, a wcześniej tam nie zamieszkiwał. S. podkreślił, że mieszkanie przy ul. (...) było mieszkaniem rodziny powoda, gdzie mieszkał od 6. roku życia i - jak sam deklaruje - nigdy się stamtąd nie wyprowadził. Powód zawsze podchodził do zamieszkiwania na ul. (...) tak, jak do swojego głównego miejsca pobytu: „ja wracałem do domu na C., ponieważ to było cały czas moje mieszkanie. Miałem rzeczy zarówno w mieszkaniu na C. jak i w mieszkaniu żony. Za życia matki nie było także sytuacji, w której powód nie był wpuszczany do domu przez brata, która pojawiła się dopiero po śmierci W. K.. T. B. (1) był zatem tak jakby „rozdartym” pomiędzy dwoma mieszkaniami, z dużym jednak naciskiem na swój rodzinny dom, gdzie nigdy nie utracił zamiaru stałego zamieszkania, nawet mimo zawarcia związku małżeńskiego. W mieszkaniu swojej żony tak naprawdę nie zamieszkał nigdy w sposób trwały, co wynika z ewidentnego problemu alkoholowego, z jakim powód zmaga się od wielu lat, który uwidaczniają nagrania obrazu i dźwięku z rozpraw przed Sądem I instancji. Powód - nie wspominający w swoich zeznaniach o problemach w małżeństwie - mógł zwyczajnie chcieć przemilczeć swoje spory z żoną na tym tle. Przecież gdyby T. B. (1) był naprawdę zgodnym małżeństwem i miał ze swoją żoną dobre relacje, to nie potrzebowałby tak często jeździć do matki i nocować u niej oraz mieć w jej mieszkaniu część swoich rzeczy, a w mieszkaniu żony - jedynie ubrania. Dalej apelujący wskazał, że nie można było też zgodzić się z Sądem I instancji, jakoby z zeznań J. T. i A. Z. miało wynikać, że powód wprowadził się do mieszkania dopiero po śmierci swojego brata. T. B. (1) był przez świadków widziany za życia matki, a następnie w późniejszym okresie, z której to okoliczności nie można wnioskować, że wprowadził się dopiero po śmierci brata, a nie mieszkał w spornym lokalu okresie śmierci swojej matki. Trzeba zatem uznać, że mówiąc o swoim „zamieszkiwaniu” w mieszkaniu żony na os. (...), T. B. (1) nie miał na myśli przebywania tam z zamiarem stałego zamieszkania, lecz jedynie tzw. „pomieszkiwanie”. Mieszkanie przy ul. (...) nigdy nie przestało być głównym miejscem zamieszkania powoda i było nim także w chwili śmierci W. K..

Strona pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie była uzasadniona.

Wbrew wywodom apelacji, Sąd Rejonowy dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, nie naruszając przy tym dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten wskazuje, iż sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Stanowi on wyraz zasady swobodnej oceny dowodów. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł

swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawało się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w wypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo biegnie wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględniając jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (tak wyrok SN z dnia 27.09.2002 r., II CKN 817/00).

W żaden sposób nie można zgodzić się z podniesionymi w apelacji zarzutami, iż Sąd I instancji dokonał wadliwej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, dopuszczając się pominięcia zasad logicznego rozumowania i reguł doświadczenia życiowego. Wbrew twierdzeniom powoda, w ocenie Sądu Okręgowego zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy daje wystraszające i jednoznaczne podstawy dla ustalenia, iż centrum życiowe powoda od wielu lat, a z pewnością w chwili śmierci matki, znajdowało się w mieszkaniu nr (...) na osiedlu (...) w K., gdzie mieszkał wspólnie z żoną. Wskazują na to wprost zeznania powoda, w których wskazał, że „w mieszkaniu na S. mieszkałem do śmierci mojej żony. Zmarła 3 lata temu. Żona zapisała to mieszkanie swojej córce a ja miałem prawo tam mieszkać tylko przez 3 miesiące i musiałem to mieszkanie opuścić (...) Moja mama zmarła w 2010 roku. Mieszkał z nią brat, który zmarł niedawno.”

Słusznie również Sąd pierwszej instancji zwrócił uwagę na jednoznaczne zeznania świadków A. Z., która zeznała, że T. B. (1) mieszkał w tym mieszkaniu jako dziecko, a teraz mieszka w tym mieszkaniu od śmierci brata” i J. T.: „Po śmierci W. B. (2) do tego mieszkania wprowadził się T.”. Brak jest w zebranych w sprawie materiale dowodowym jakichkolwiek dowodów przemawiających za twierdzeniami powoda. Dowodem takim nie są także zeznania powoda, bowiem jednoznacznie z nich wynika, że centrum życiowe powoda w chwili śmierci matki znajdowało się w mieszkaniu, w którym mieszkał z żoną, zaś matkę w spornym lokalu jedynie odwiedzał, czasami tu nocując. Apelacja cytując wyrwane z kontekstu wypowiedzi powoda pomija ich całokształt i jednoznaczną wymowę i forsuje tezę, iż powód miał dwa miejsca zamieszkania, co na gruncie prawa cywilnego jest niemożliwe. Zgodnie bowiem z art. 28 k.c. można mieć tylko jedno miejsce zamieszkania. Miejscem zamieszkania powoda, w którym koncentrowały się jego sprawy w chwili śmierci matki nie był sporny lokal. Okoliczności tej nie zmienia to, że w lokalu przy ul. (...) miał część swoich rzeczy i czasami tam przebywał. Powód stale i z zamiarem pobytu przebywał wówczas w mieszkaniu na S. co jednoznacznie wynika z jego zeznań i co potwierdzili świadkowie. Potwierdzają to także dowody z dokumentów, z których wynika, że matka powoda wskazywała jako osoby zamieszkujące w mieszkaniu tylko siebie i brata powoda (k. 40 -43) oraz skierowanie do zawarcia umowy najmu po śmierci matki powoda wydane dla brata powoda, z którego wynika, że nie ujęto w nim powoda, bowiem w chwili śmierci matki nie mieszkał w spornym lokalu. W istocie bowiem powód, w świetle jego zeznań, do spornego mieszkania wprowadził się dopiero po śmierci swojego brata.

Z tych też przyczyn apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, zasądzając na rzecz strony pozwanej kwotę 900 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika

Nadto Sąd Okręgowy orzekł o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. Prawo o adwokaturze w zw. § 8 pkt 4 w zw. z § 16 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 4 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przyznając pełnomocnikowi powoda z urzędu kwotę 600 zł powiększoną o podatek VAT.

SSO Jarosław Tyrpa SSO Joanna Czernecka SSO Krystyna Dobrowolska